

USA i Izrael odrzuciły arabski plan dla Gazy

7 marca 2025

Stany Zjednoczone i Izrael odrzuciły arabski plan powojennej odbudowy Strefy Gazy, który miałby umożliwić 2,1 mln Palestyńczyków pozostanie na miejscu.



Propozycja, poparta przez przywódców państw arabskich na szczycie w Kairze, stanowi alternatywę dla pomysłu prezydenta Donalda Trumpa, aby Stany Zjednoczone przejęły Gazę i na stałe przesiedliły jej ludność. Autonomia Palestyńska i Hamas przyjęły z zadowoleniem arabski plan, który przewiduje, że Gazą tymczasowo będzie rządzić komitet niezależnych ekspertów, a także że zostaną tam rozmieszczeni międzynarodowi żołnierze sił pokojowych. Jednak zarówno Biały Dom, jak i izraelskie MSZ stwierdziły, że arabski plan nie uwzględnia realiów panujące w Strefie Gazy. Szczyt odbył się w obliczu rosnących obaw, że po wygaśnięciu sześciotygodniowego pierwszego etapu, kruche porozumienie o zawieszeniu broni w Strefie Gazy może się załamać.

Izrael zablokował dopływ pomocy humanitarnej na terytorium Gazy, aby wyrzucić presję na Hamas, by zaakceptował nową propozycję USA dotyczącą tymczasowego przedłużenia rozejmu. W zamian za uwolnienie palestyńskich więźniów uwolniona zostałaby większa liczba zakładników przetrzymywanych w Strefie Gazy. Hamas nalegał, aby druga faza rozpoczęła się zgodnie z ustaleniami i doprowadziła do zakończenia wojny oraz całkowitego wycofania wojsk izraelskich. Pomoc żywnościowa dla Gazy jest ograniczona po tym, jak Izrael wstrzymał wjazd.

We wtorek na nadzwyczajnym szczycie Ligi Arabskiej Egipt przedstawił arabski plan odbudowy Gazy o wartości 53 mld

dolarów (41 mld funtów) po zakończeniu wojny. W oświadczeniu popierającym plan podkreślono „kategoryczną odmowę jakiegokolwiek formy przesiedlenia narodu palestyńskiego”, a taki pomysł określono jako „rażące naruszenie prawa międzynarodowego, zbrodnię przeciwko ludzkości i czystkę etniczną”.

Plan zakłada, że odbudowa zostanie przeprowadzona w trzech fazach i potrwa pięć lat. W tym czasie około 1,5 miliona przesiedlonych mieszkańców Gazy zostanie przeniesionych do 200 000 prefabrykowanych jednostek mieszkalnych i 60 000 wyremontowanych domów. W pierwszej fazie, która potrwa sześć miesięcy i będzie kosztować 3 mld dolarów, usunięte zostaną miliony ton gruzu i niewybuchy. Druga faza, trwająca dwa lata i kosztująca 20 mld dolarów, obejmowałaby przebudowę budynków mieszkalnych i użyteczności publicznej. W trzeciej fazie, która miałaby zająć kolejne dwa lata i kosztować 30 mld dolarów, zbudowano by lotnisko, dwa porty morskie i strefę przemysłową. Arabski plan zakłada również, że „komitet administracyjny” złożony z niezależnych palestyńskich technokratów będzie rządził powojenną Gazą przez okres przejściowy, jednocześnie „pracując nad umożliwieniem Autonomii Palestyńskiej powrotu”.

Hamas – który jest zakazany jako organizacja terrorystyczna przez Izrael, USA, Wielką Brytanię i innych – przejął pełną kontrolę nad Gazą w 2007 r., wypierając siły ze zdominowanej przez Fatah Autonomii Palestyńskiej w gwałtownych starciach rok po wygraniu wyborów parlamentarnych. Autonomia pozostała w rządzeniu częściami okupowanego Zachodniego Brzegu.

Prezydent Palestyny Mahmud Abbas, stojący na czele Autonomii Palestyńskiej, powiedział na szczycie, że z zadowoleniem przyjmuje plan Arabów i wezwał Donalda Trumpa do jego poparcia. Hamas oświadczył, że docenia „stanowisko Arabów odrzucających próby przesiedlenia naszego ludu”.

Premier Izraela Benjamin Netanjahu wykluczył jakąkolwiek

przyszłą rolę Hamasu i Autonomii Palestyńskiej w Strefie Gazy. Jednak izraelskie MSZ szybko odrzuciło oświadczenie Ligi Państw Arabskich popierające plan egipski, stwierdzając, że „nie uwzględnia on realiów sytuacji po 7 października 2023 r., gdyż opiera się na przestarzałych perspektywach”. „Teraz, dzięki pomysłowi prezydenta Trumpa, mieszkańcy Gazy mają możliwość wyboru opartego na ich wolnej woli. Należy to wspierać!” – dodano. „Zamiast tego państwa arabskie odrzuciły tę okazję, nie dając jej uczciwej szansy, i nadal rzucają bezpodstawne oskarżenia przeciwko Izraelowi”.

Rzecznik Rady Bezpieczeństwa Narodowego Białego Domu Brian Hughes powiedział, że plan arabski „nie uwzględnia faktu, że Gaza jest obecnie niezamieszkana, a mieszkańcy nie mogą żyć w humanitarny sposób na terytorium pokrytym gruzami i niewybuchami”. „Prezydent Trump podtrzymuje swoją wizję odbudowy Gazy wolnej od Hamasu. Czekamy na dalsze rozmowy, które przyniosą pokój i dobrobyt regionowi”.

W zeszłym miesiącu Trump zaproponował, aby Stany Zjednoczone „przejęły” Gazę i przesiedliły jej ludność, tak aby można ją było odbudować i przekształcić w „Riwierę Bliskiego Wschodu”. Dodał, że przesiedleni Palestyńczycy nie będą mieli prawa powrotu, ponieważ w Egipcie, Jordanii i innych krajach znajdą „znacznie lepsze warunki zamieszkania”.

Zastępca Sekretarza Generalnego Ligi Arabskiej Hossam Zaki powiedział w środę BBC, że podejście Trumpa jest nie do przyjęcia. „Opiera się na przymusowym wysiedleniu Palestyńczyków z ich domów i ich ziemi. Jest to sprzeczne z prawem międzynarodowym i, jak już wielokrotnie mówiliśmy, nie jest to sposób na rozwiązanie tego kryzysu wywołanego przez człowieka” – powiedział. „To wojna prowadzona przez Izrael, której celem jest m.in. wypędzenie Palestyńczyków z ich terytorium” – dodał. Określił również odpowiedź izraelskiego MSZ na plan arabski jako „sprzeczną z humanitaryzmem i moralnością”.

Palestyńczycy obawiają się powtórki Nakby – arabskiego słowa oznaczającego „katastrofę” – kiedy to setki tysięcy ludzi uciekło lub zostało wypędzonych ze swoich domów przed i w trakcie wojny, która wybuchła po utworzeniu państwa Izrael w 1948 roku. Wielu z tych uchodźców trafiło do Gazy, gdzie oni i ich potomkowie stanowią trzy czwarte populacji. Kolejne 900 000 zarejestrowanych uchodźców mieszka na Zachodnim Brzegu, podczas gdy 3,4 miliona innych żyje w Jordanii, Syrii i Libanie, według ONZ.

Wojsko izraelskie rozpoczęło kampanię mającą na celu zniszczenie Hamasu w odpowiedzi na bezprecedensowy atak transgraniczny z 7 października 2023 r., w którym zginęło około 1200 osób, a 251 zostało wziętych jako zakładnicy. Według ministerstwa zdrowia tego terytorium, kierowanego przez Hamas, od tego czasu w Strefie Gazy zginęło ponad 48 400 osób.

Większość ludności Gazy była również wielokrotnie przesiedlana. Szacuje się, że prawie 70% budynków zostało uszkodzonych lub zniszczonych. Systemy opieki zdrowotnej, wody, sanitarne i higieny uległy załamaniu. Brakuje żywności, paliwa, leków i schronienia.

Opracowanie: Andrzej Kumor

Na podstawie: BBC.com

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)